

Strona znajduje się w archiwum.

Finansowanie kampanii Roh Tae-Woo

W 1979 roku generał Czon Du Hwan przeprowadził pucz i objął władzę w Korei. Gdy kadencja chyliła się ku końcowi, wyznaczył Roh Tae-Woo jako reprezentanta swej partii w wyborach, które Roh wygrał w 1988 roku.

Do jego sukcesu przyczyniły się igrzyska olimpijskie w Seulu i fakt, że Koreańczycy nie chcieli w tym czasie kolejnych, po masakrze w Kwangju 18 maja 1980 roku, zamieszek.

Niewątpliwie podczas rządów Roh Tae-Woo Korea odnotowała znaczny wzrost gospodarczy, w granicach 8-10 procent rocznie, jednak oprócz pomocy w przeprowadzeniu zamachu wojskowego, w wyniku którego do władzy doszedł Czon, Koreańczycy nie mogli pogodzić się ze skandalem korupcyjnym urzędującego w latach 1988-1993 szóstego prezydenta.

Afera z Roh Tae - Woo w roli głównej była po raz pierwszy ujawniona przez opozycję parlamentarną. Pewien poseł o nazwisku Park Kye-dong, przemawiając 19 października 1995 roku w Zgromadzeniu Narodowym powiedział, że w czasie, kiedy Roh ustępował z urzędu, na tajnych kontaktach prezydenta w różnych bankach w Seulu było zdeponowanych około 400 miliardów wonów (KRW), tj. 500 milionów dolarów.

Park potwierdził oskarżenia, pokazując kopie dokumentów bankowych. Pomimo, że podobne zarzuty, wysuwane dwa miesiące wcześniej w stosunku do ministra Seo Suk-chae, zostały uznane za plotkę, to już w stosunku do prezydenta sprawę potraktowano z najwyższą powagą.

Wystarczył tydzień, a skruszony Roh Tae-Woo 27 października 1995 roku pojawił się ogólnokrajowej stacji telewizyjnej i we łzach opowiedział o depozytach, jednocześnie oznajmiając, że ze zagarniętej kwoty pozostało około 170 miliardów wonów. 15 listopada został poddany przesłuchaniu i aresztowany.

Okazało się, że Roh otrzymywał pieniądze od ponad 30 przemysłowców, w tym od takich gigantów jak Samsung i Hyundai, co zazwyczaj następowało pod pretekstem datków na kampanie wyborcze.

Krąg podejrzanych się powiększał. Minister Handlu i Przemysłu Kum Jin -ho, który dodatkowo był szwagrem prezydenta również został przesłuchany wraz z 36 czołowymi biznesmenami i 6 członkami rządu.

18 grudnia w sądzie okręgowym w Seulu rozpoczął się proces prezydenta, gdzie ponownie przyznał się on do przyjęcia pieniędzy, jednak zaprzeczył, by miały być to łapówki. Również biznesmeni utrzymywali, że ofiarowane pieniądze były zwyczajowymi darowiznami i że nigdy nie prosili o nic w zamian.

Kiedy prokuratorzy zadali prezydentowi pytanie, czy kiedykolwiek przekazał pieniądze któremukolwiek z kandydatów podczas wyborów w 1992 roku, ten odpowiedział: "Nie mogę ujawnić tego faktu, ponieważ spowodowałoby to ogromne rozczarowanie w narodzie".

Prokuratura domagała się surowych kar dla wszystkich uwikłanych w organizowanie tajnych kont, tzw. slush funds. Chciała również, jak to argumentowała, "raz na zawsze przerwać konszachty rządu z biznesem".

Roh otrzymał łącznie karę 17 lat więzienia za udział w puczu 1979 roku i przyjęcie milionów dolarów łapówek od biznesmenów. Po spędzeniu dwóch lat w więzieniu, w grudniu 1997 roku został ułaskawiony przez byłego wroga i dysydenta, prezydenta-elekta Kim Dae Junga.

Ponieważ przywrócono mu pełne prawa obywatelskie, Roh mógł ponownie, po zapłaceniu milionów dolarów grzywny, aktywnie działać w polityce.

Źródła: "Transforming Korean politics: democracy, reform, and culture", aut. Young W. Kihl. Wyd. M. E. Sharpe Incorporation; nytimes.com

Opublikowano w dniu 27.10.2014 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA